

Sygn. akt IV KK 65/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 lutego 2021 r.,

sprawy **D. S.**

skazanego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 264 § 3 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 8 lipca 2020 r., sygn. akt VI Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T. VI Wydział Karny Zamiejscowy w P.

z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt VI K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. zwolnić skazanego D. S. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w T. wyrokiem z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt VI K (...), uznał m.in. D. S. za winnego popełnienia czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 264 § 3 k.k. i za to na mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 264 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 24 października 2017 r. od godz. 11:20 do godz. 15:40, uznając, iż kara pozbawienia wolności uległa skróceniu o jeden dzień.

Zaskarżając apelacją wyrok Sądu Rejonowego w całości, obrońca oskarżonego, na mocy art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił „błąd w ustaleniach

faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mający wpływ na treść wyroku, poprzez nieprawidłową ocenę dowodów, w szczególności wyjaśnień oskarżonego D. S. – sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy życiowej, naruszającą art. 7 k.p.k. – i przyjęcie na tej podstawie, że oskarżony D. S. dopuścił się zarzucanego mu czynu, pomimo braku ku temu wystarczających podstaw w zgromadzonym w toku sprawy materiale dowodowym.” Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. „Z daleko idącej ostrożności procesowej, jedynie na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd podniesionego powyżej zarzutu”, skarżący na mocy art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił „rażącą niewspółmierność (surowość) orzeczonej wobec oskarżonego D. S. kary roku pozbawienia wolności” i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymierzonej kary przez orzeczenie wobec niego kary grzywny na mocy art. 37a k.k.

Apelację wniósł również prokurator, który zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz o kosztach na niekorzyść m.in. oskarżonego D. S., zarzucił w pkt 4 „rażącą niewspółmierność orzeczonej (...) wobec oskarżonego D. S. kary roku pozbawienia wolności w następstwie nieuwzględnienia wysokiego stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych oskarżonym czynów wynikającej z rodzaju i rozmiaru naruszonego dobra, sposobu i okoliczności popełnienia czynów, a w szczególności braku okoliczności umniejszających winę oskarżonych, warunków osobistych sprawców, oraz niedostatecznego uwzględnienia celu zapobiegawczego i wychowawczego kar oraz potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.” W konkluzji skarżący wniósł m.in. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec D. S. kary 2 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu wywiedzionych apelacji, Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia VI Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok wobec D. S. w ten sposób, że podwyższył oskarżonemu karę do 2 lat pozbawienia wolności, a w pozostałej części zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

We wniesionej kasacji, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego w całości w zakresie dotyczącym D. S., obrońca skazanego zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, która mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobody oceny dowodów, a polegające na odmowie nadania wiarygodności wyjaśnieniom D. S. w części, w której wynikało, że nie miał on wiedzy o sprzeczności z prawem podejmowanych działań oraz na błędnym przyjęciu, że oskarżony de facto przyznał się do zarzucanego mu czynu, a nadto na prawidłowym przyjęciu, że skazani nie mieli zamiaru zatrudniania osób, którym wydane zostały oświadczenia dotyczące powierzenia pracy, w sytuacji, gdy chociażby z zeznań właściciela spółki M. sp. z o.o. oraz E. sp. z o.o. – P. N., jednoznacznie wynika, że skazany M. W. działający jako pełnomocnik prowadzonej przez D. S. działalności gospodarczej podejmował działania celem zorganizowania dla obywateli Ukrainy pracy,

- w następstwie czego doszło do niezasadnego utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji w zakresie rozstrzygnięcia co do skazanego D. S., podczas gdy prawidłowa kontrola zaskarżonego orzeczenia Sądu I instancji mogłaby doprowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych, tj. ustalenia, iż D. S. nie miał świadomości, że podejmowane przez niego działania są sprzeczne z prawem, co w konsekwencji winno skutkować uniewinnieniem go od zarzucanych czynów;

2. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady obiektywizmu, wydania rozstrzygnięcia na podstawie niepełnego materiału dowodowego i zaniechanie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności, a to dotyczących ustalenia pełnego przebiegu procesu polegającego na umożliwianiu przekraczania przez obywateli Ukrainy granicy z Polską, ustalenia osób kierujących przedmiotowym procederem i poszczególnym podziałem ról, co wpłynęło na brak należytego określenia rzeczywistego udziału i posiadanej w tym zakresie wiedzy przez skazanego D. S.”

Odwołując się do tych zarzutów obrońca skazanego wniósł o:

- uchylenie wyroku Sądu II instancji w zaskarżonym zakresie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie, „z ostrożności procesowej”,
- uchylenie wyroku Sądu odwoławczego oraz wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie dotyczącym skazanego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego D. S. kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym od kończącego postępowanie wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że – co do zasady – przedmiotem zarzutów kasacyjnych powinny być uchybienia mające postać rażącej obrazę prawa, do których miało dojść w toku postępowania odwoławczego. Granice rozpoznania środka odwoławczego wyznaczają granice zaskarżenia i podniesione zarzuty (art. 433 § 1 k.p.k.). W kasacji zarzuca się obrazę art. 433 § 2 k.p.k., a zatem zaniechanie przez Sąd Okręgowy rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów apelacyjnych. Zestawienie zarzutów kasacyjnych z apelacją oraz argumentacja zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia czyni nadzwyczajny środek zaskarżenia oczywiście bezzasadnym.

W apelacji, pomijając kwestię niewspółmierności kary, podniesiono tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, do którego Sąd odwoławczy odniósł się na stronach 7 – 8 uzasadnienia swojego wyroku. Sąd dostrzegł także, że apelacja łączyła błąd w ustaleniach faktycznych z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności w odniesieniu do oceny wyjaśnień oskarżonego i

rozważył podnoszone przez obrońcę kwestie. Oczywistym nieporozumieniem jest łączenie zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. z art. 410 k.p.k. Wprawdzie w uzasadnieniu apelacji skarżący przywołuje przepis art. 410 k.p.k., nie czyni tego jednak w kontekście zaniechania oparcia rozstrzygnięcia na całokształcie okoliczności ujawnionych podczas rozprawy, lecz wiąże to z oceną wyjaśnień oskarżonego, których Sądy obu instancji nie straciły przecież z pola widzenia.

Sąd odwoławczy uznał za prawidłową ocenę wyjaśnień złożonych przez skazanego D. S. w zakresie, w jakim pokrywały się one z ustaleniami faktycznymi (skazany przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, wyjaśnił szczegółowo sposób założenia działalności gospodarczej, powody dla jakich była ona założona na jego dane, podział finansowy oraz wskazał sposób przekazywania oświadczeń poza terytorium RP). Sąd Okręgowy odwołał się do treści dowodów jednoznacznie obciążających skazanego a przedstawionych przez Sąd pierwszej instancji na k. 8 uzasadnienia. Podkreślił, iż nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez ten Sąd oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych.

Za całkowicie nieuprawnione uznać należy dywagacje skarżącego zmierzające do wykazania, iż skazany był w błędzie, ponieważ pozostawał w przekonaniu, że jego zachowanie jest legalne i w konsekwencji został wykorzystany przez inne osoby. Pomijając fakt, że kwestie te nie były podnoszone w apelacji zauważyć należy, iż w postępowaniu przygotowawczym skazany oświadczył, że zrozumiał stawiany mu zarzut, przyznaje się do jego popełnienia i dodał „Było tak jak jest to opisane w treści zarzutu” (k – 273). Wymowy tego oświadczenia nie zmienia późniejsza wypowiedź, że W. zapewniał go, że prowadzona przez nich działalność jest legalna. Tej ostatniej tezie przeczy całokształt podejmowanych przez sprawców czynności i okoliczności ich działania. Przypomnieć należy, że m.in.:

- oskarżeni poznali się w zakładzie karnym,
- W. nie chciał zarejestrować działalności gospodarczej na siebie,

- prowadzona przez skazanego agencja miała zajmować się wyszukiwaniem miejsc pracy i pozyskiwaniem pracowników (skazany nie podjął w tej mierze żadnej faktycznej czynności, nie czynił tego także drugi skazany – odmienne w tej mierze wywody obrońcy skazanego, zawarte w uzasadnieniu kasacji, są całkowicie chybione z dwóch powodów: po pierwsze, kwestie te nie były w ogóle podnoszone w apelacji, po drugie, pozostają one w oczywistej sprzeczności z ustaleniami Sądu pierwszej instancji – strona 11 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego – a tych w kasacji kwestionować nie można,
- skazani, działając wspólnie wystawili w ciągu zaledwie pięciu miesięcy przeszło 1250 oświadczeń o zatrudnieniu w Polsce, w których wskazywano dane cudzoziemca, miejsce i okres jego zatrudnienia, stanowisko i proponowane wynagrodzenie (skazany nie znał żadnych cudzoziemców oraz pracodawców, wiedział zatem, że dokumenty te mają fikcyjny charakter),
- dokumenty te były dostarczane przez skazanego do Urzędu Pracy w celu ich rejestracji – skazany musiał zatem zdawać sobie sprawę z ich znaczenia prawnego,
- obrazu dopełnia sposób wysyłania dokumentów za granicę – za pośrednictwem kierowców PKS.

W apelacji nie zarzucano, że sąd pierwszej instancji wydał wyrok na podstawie niepełnego materiału dowodowego oraz że zaniechał on wyjaśnienia wszystkich okoliczności dotyczących „ustalenia pełnego przebiegu procesu polegającego na umożliwieniu przekraczania przez obywateli Ukrainy granicy z Polską, ustalenia osób kierujących przedmiotowym procederem”, zatem zarzucanie w pkt 2 kasacji, iż Sąd odwoławczy naruszył w tej mierze przepis art. 433 § 2 k.p.k. jest nieporozumieniem.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w postanowieniu.